

AMERYKANIE DEMENTUJĄ: NORD STREAM 2 BYŁ I JEST ZAGROŻONY SANKCJAMI USA

Rzecznik ambasady USA w Berlinie odniósł się do informacji, jakoby spółki zaangażowane w projekt Nord Stream 2 nie były zagrożone sankcjami. „Nie zmieniliśmy polityki w tym zakresie, podmioty te zaangażowane są w przedsięwzięcie, które niesie ze sobą ryzyko sankcji” - powiedział.

Informację podała Agencja Reutera, która była odpowiedzialna za przekazanie wiadomości o słowach rzeczniczki ministerstwa gospodarki Republiki Federalnej Niemiec. Według pierwszych doniesień, przedstawicielka niemieckiego resortu oświadczyła, że amerykańskie sankcje wymierzone w Kreml nie dotkną spółek zaangażowanych w budowę gazociągów z Rosji.

Niemieckie ministerstwo powoływało się na amerykańskie wytyczne, które wskazywały, że spółki budujące drugą nitkę kontrowersyjnego połączenia gazowego biegnącego po dnie Bałtyku nie są narażona na sankcje ze strony Waszyngtonu.

Rzecznik ambasady USA w Berlinie zaprzeczył, by polityka Ameryki w tym zakresie jakkolwiek się zmieniła.

Możliwość nałożenia takich sankcji daje prezydentowi USA Ustawa o przeciwdziałaniu wrogom Ameryki poprzez sankcje.